

Serwis Informacyjny Śląsko-Dąbrowskiej
Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność"
Jastrzębie, Aleja Pokoju 1, tel. 632-27

2-08/458/55



11.06

[91-]
[nr 161 21]

1 + 5.05. 1989r.

Nr. 24

1. Kolejne siedziby Komitetów Obywatelskich "S" powstały w następujących miastach :
 - Sosnowiec, ul. ZMP 7a tel. 69-52-31
 - Pytom, ul. Pierota 12 tel. 81-71-65 tlx 0315801, a Gliwicko-Zabrzeński K.O. dysponuje teleksem nr 036315 proster.
2. Gazeta Wyborcza posiada nr telefonu w Warszawie 20-02-81 w. 412
3. Do Komitetów Obywatelskich i Asystentów naszych kandydatów :

Dzieją się bardzo ważne rzeczy. Trzeba koniecznie zachować zapis tych wydarzeń. Będzie on potrzebny nam w przyszłych kampaniach, a także dla naszych badań historycznych i socjologicznych. Apelujemy o gromadzenie wszelkich dokumentów i innych materiałów związanych z kampanią wyborczą.

Po wyborach przekażcie te materiały do K.O. "S" Biblioteki Narodowej Warszawa ul. Mankiewicza 1.

Zespół promocji wyborczej K.O. "S"

4. W dniu 2.05.89r. o godz. 14.00 w budynku Telewizji Katowice odbyło się drugie spotkanie upoważnionych przedstawicieli Śląsko-Dąbrowskiego Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" z Kierownictwem OTV Katowice i Rozgłośni Katowickiej. Ustalono następujące zasady emisji lokalnych programów przedwyborczych "Solidarności".
 1. Emisja programu odbywać się będzie w dniach :
10 maja do 3 czerwca / z wyjątkiem niedziel / w godz. 18.51 do 18.58 w programie II.
 2. Czas antenowy materiałów KO "Solidarność" stanowi 23% / 7 minut / ogólnego czasu Regionalnego Studia Wyborczego emitowanego w godz. 18.30 - 19.00.
 3. W czasie emisji programu zapewnia się dostęp do telefonów i łączności z widzami.
 4. Za realizację programów przedwyborczych KO "Solidarność" w telewizji odpowiadają następujący dziennikarze: Stanisław Olejniczak, Wiesław Rajski, Wojciech Sarnowicz i Rafał Szymoński. W radiu: Leopold Kurek, Marek Mierzwiać i Bogdan Widera. Poza tym uzgodniono pomysłnie wszystkie szczegóły techniczne realizacji programów przedwyborczych KO "Solidarność". Redakcja Serwisu Informacyjnego pragnie przeprosić asystenta Dyrektora Naczelnego RiTV Katowice p. Włodzimierza Błachutę za pominięcie / z przyczyn niezależnych od redakcji / jego imienia w poprzednim komunikacie.
5. Bytom 2.05. W domu kultury kóp. "Bobrek" odbyło się spotkanie przedwyborcze kandydatów na posłów A. Micznika, Z. Pignia i P. Polmańskiego. Mówcy określili swój program wyborczy jako program K.O. "Solidarność". A. Micznik stwierdził że NSZZ "Solidarność" jest / być może / organizacją nie skompromitowaną a udział w wyborach i poparcie dla "S" jest jedyną szansą na względnie łagodne przejście od totalitaryzmu do demokracji.
6. Gliwice 3.05. Odbyła się legalna manifestacja organizowana przez K.O. "Solidarność" i NZS, połączona z kampanią wyborczą. W pochodzie wzięło udział ok. 5 tys. ludzi z hasłami "Niepodległość", "Bierzmy 35% demokracji", "1000 lat historii - tylko 35% demokracji", "Dziś Gliwice wolne miasto". Po manifestacji odbyła się msza w kościele p.w. św. Piotra i Pawła z udziałem

C 82041

350798 III

niemal wszystkich księży dekanatu gliwickiego. Po mszy spotkanie z kandydatami na posłów / Steinhoff i Seferowicz/ prowadził Zbigniew Pańczyk.

7. Zabrze 3.05 na III-ciej zmianie rozpoczął się strajk w kop. "Makoszowy" w Zabrzu. Strajkujący określili się jako "pracownicy kopalni" i utworzyli komitet strajkowy w skład którego nie weszła Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" KWK "Makoszowy".

Oświadczenie TKZ NSZZ "S" KWK "Makoszowy"

Skorumpowane i skompromitowane związki branżowe skupione w OPZZ, czując że tracą poparcie załóg, postanowiły zrobić prowokację wymierzoną w NSZZ "Solidarność".

Miejszem tej prowokacji postanowiły wybrać KWK "Makoszowy", gdzie załoga jest bardzo podzielona.

Kiedy przedstawiciele NSZZ "Solidarność" przy KWK "Makoszowy" przebywali w Jastrzębiu na posiedzeniu Regionalnej Komisji Wykonawczej, gdzie miano zdecydować o formie protestu zbiorowego na 51 kopalniach, OPZZ przygotował ulotki, flagi, zaś Komitet Zakładowy PZPR dostarczył opaski.

Wysłano też samochód po sztygara J. Dudka człowieka o podwójnym obliczu, byłego członka PZPR. Człowiek ten skompromitowany był w 1981r. tym, że będąc działaczem "Solidarności" przyznał sobie oraz swoim ludziom samochody, które miały być przydzielone górnikom KWK "Makoszowy". Wyszły także jego malwersacje finansowe z których nie rozliczył się do dziś.

Współpracował także z Jarosławem Sienkiewiczem, który okazał się wtyką Służby Bezpieczeństwa. Dlatego przed ogłoszeniem stanu wojennego dostał votum nieufności od załogi i został jednogłośnie odsunięty od związku.

Teraz po legalizacji "Solidarności" próbował znowu mieszać w związku, licząc na to, że młodzi pracownicy nie będą pamiętać tego, co zrobił kiedyś, niestety dla niego, ludzie starsi pamiętali że był zwolennikiem uchwały 199 i jedynym działaczem "Solidarności", który utrzymał się w stanie wojennym na stanowisku sztygara zmianowego. Górnicy pamiętają, że chodząc na inspekcję z Urzędem Górniczym zachowywał się arogancko wyzywając górników od roboł i bumelantów, którym nie chce się robić, były przypadki że kopał ludzi, którzy drzemali na dworcu osobowym czekając na pociąg. Ludzie przychodzili do nas ze słowami" dopóki będzie "Kabaret Dudka" w Solidarności, to się nie zapiszą". Dlatego też zrobiliśmy zebranie członków "Solidarności" gdzie była przedstawicielka Regionu p. Danuta Skorenko, padły wtedy zarzuty potwierdzone faktami, na które J. Dudek nie mógł odpowiedzieć i jednogłośnie został wydalony z Komisji Zakładowej. Teraz J. Dudek wspólnie ze związkami branżowymi i PZPR chce wypłynąć na wierzch, atakując władze "Solidarności", szczególnie Leona Wałęsę i Alojzego Pietrzyka. OPZZ cnciało, żeby prowokacja udała się także na innych kopalniach, niestety górnicy tych kopalń, gdzie cnciano przeprowadzić taką akcję jak na KWK "Makoszowy" okazali się mądrzejsi i wyśmiali związki, które przez 6 lat miały prawo do strajku i jakoś tego nie wykorzystały.

Oświadczamy, że J. Dudek reprezentuje tylko OPZZ i PZPR.

Z ostatniej chwili :

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiedzieliśmy się, że jeżeli prowokacja na KWK "Makoszowy" uda się, to sztygar J. Dudek dostanie awans na kierownika oddziału.

8. Jastrzębie 3.05. odbyła się uroczystość poświęcenia sztandarów "S" w kościele NMP Matki Kościoła. W uroczystości udział wzięli kandydaci na senatorów z woj. katowickiego oraz goście z francuskich związków zawodowych CFDT. Po uroczystościach odbyło się spotkanie zaproszonych gości z delegatami TKZ-ów. Goście odpowiadali na pytania zebranych dotyczący wyborów.
9. Miasteczko Śląskie 5.05. Z okazji Dnia Hutnika w Miasteczku Śląskim przebywali na zaproszenie dyr. i NSZZ "Solidarność" kandydat na posła Piotr Polmański i uczestnik obrad "stolika ekologicznego" Jan Mazurkiewicz. W trakcie spotkania rozważano możliwości likwidacji huty. Przeciw likwidacji wystąpił ostro tylko dyrektor huty. Jeden z pracowników uzasadnił to następująco: dyrektor mieszka poza Miasteczkiem Śląskim i problem zdrowia mieszkańców interesuje go mniej niż możliwość utraty stanowiska.
10. Zabrze 5.05 Władze Miasta przyznały siedzibę dla Międzyzakładowej Komisji NSZZ "Solidarność". Lokal znajduje się przy ul. Boboli 3, tel. 71 55 11.
11. 4.05. Na uroczystości z okazji Dnia Hutnika w Hucie Katowice udali się Alojzy Pietrzyk oraz kandydaci na senatorów z woj. katowickiego August Chełkowski, Leszek Piotrowski i Andrzej Wielowiejski.

Nieobecnego Lecha Wałęsę reprezentował Janusz Onyszkiewicz, a RKW NSZZ "Solidarność" Adam Giera i Ewa Klich. Odbyła się uroczystość poświęcenia krzyża ustawionego pod bramą huty zaraz po 13 grudnia, który był miejscem modlitw i zgromadzeń w okresie stanu wojennego.

12. 3/4.05. podpisano porozumienie pomiędzy Regionalną Komisją Wykonawczą NSZZ "S", Federacją Związków Zawodowych Górników a Wspólnotą Węgla Kamiennego w wyniku którego przetrwano strajki w kop. "Bolesław Smiały" i kop. "Makoszowy". Porozumienie zmienia paragraf 2 uchwały 199 z 1981r., podnosi stawki osobistego zaszeregowania górników o 30% za tzw. "czarne dni" w ten sposób, że jeśli dotąd zarobek za soboty stanowił ok. 45% całego zarobku miesięcznego, to obecnie zarobek za soboty będzie wynosił ok. 18% zarobku miesięcznego.
13. 4.05. w Jastrzębiu po podpisaniu porozumienia delegacja "Solidarności" udała się na masówkę w kop. "Moszczenica", gdzie szczegółowo wyjaśniano treść zawartego porozumienia. Na temat tego "nocnego porozumienia" mówi Mieczysław Borawski: "w tych warunkach - przed indeksacją - nie jest to złe porozumienie. Osiągnęliśmy to, co było możliwe, chociaż górnicy spodziewali się więcej. Podwyżki wynoszą od 12 tys. na powierzchni do 52 tys. - jest to suma niemała. Wczoraj /5.05/ byliśmy na kop. ZMP, gdzie wiadomość o wynegocjowanym porozumieniu, spowodowała nienajlepszy nastrój, ale po moim wyjaśnieniu, ludzie przyjęli to z wielkim zadowoleniem. Rozwiązanie to jest tylko częściowe, jeszcze w tym roku mamy zamiar dojść do postulowanych 50%. Na razie doszliśmy do 30%. Obecnie nie ma już tego ryzyka w którym człowiek nie pracujący w sobotę tracił pół pensji. Obecnie traci powiedzmy 18% a kiedy dojdziemy do podwyżki 50%, nacisk na pracę w soboty będzie jeszcze mniejszy". Jak działa to porozumienie wyjaśnia Waldemar Kapłon członek RKW NSZZ "S": "Na przykład górnik w ścianie z sobotami zarobił 176.368 zł / przy trzech sobotach przepracowanych /, w tej chwili przy tym samym układzie i czasie pracy zarobi 215.837 zł, a więc do tej pory za sobotę otrzymywał 13.398 zł, w tej chwili będzie miał 14.486 zł."